

Warszawa – 22 luty 2008 r.

Józef Niemczyk
Instytut Badań Rynku,
Konsumpcji i Koniunktur
(d. IKCHZ)
Warszawa

Szanse, wyzwania i zagrożenia rozwoju eksportu rolno-spożywczego (VI Konferencja Eksporterów Przemysłu Rolno-Spożywczego)

I. Stan i główne aktualne uwarunkowania polskiego handlu produktami rolno-żywnościowymi

1. Tempo wzrostu polskiego eksportu rolno-żywnościowego (**ogółem do wszystkich krajów**) wynosiło w poszczególnych latach, począwszy od akcesji Polski do UE:

- **30,2%**, pomiędzy 2003 a 2004 r.,
- **32,7%**, pomiędzy 2004 a 2005 r.,
- **20,0%**, pomiędzy 2005 a 2006 r. oraz
- **15,2%**, pomiędzy okresami I – IX 2006 i 2007 r. (pomiędzy analogicznymi okresami 2005 i 2006 r. stopa wzrostu eksportu wyniosła **21,4%**).

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że **stopa wzrostu polskiego eksportu rolno-żywnościowego maleje z roku na rok, chociaż jej spadek jest dość umiarkowany**. Nie mniej jednak trzeba się z tym dość obiektywnym zjawiskiem liczyć i w polityce eksportowej podejmować działania zwiększające ten eksport lub co najmniej stabilizujące tam, gdzie nie można go istotnie zwiększać.

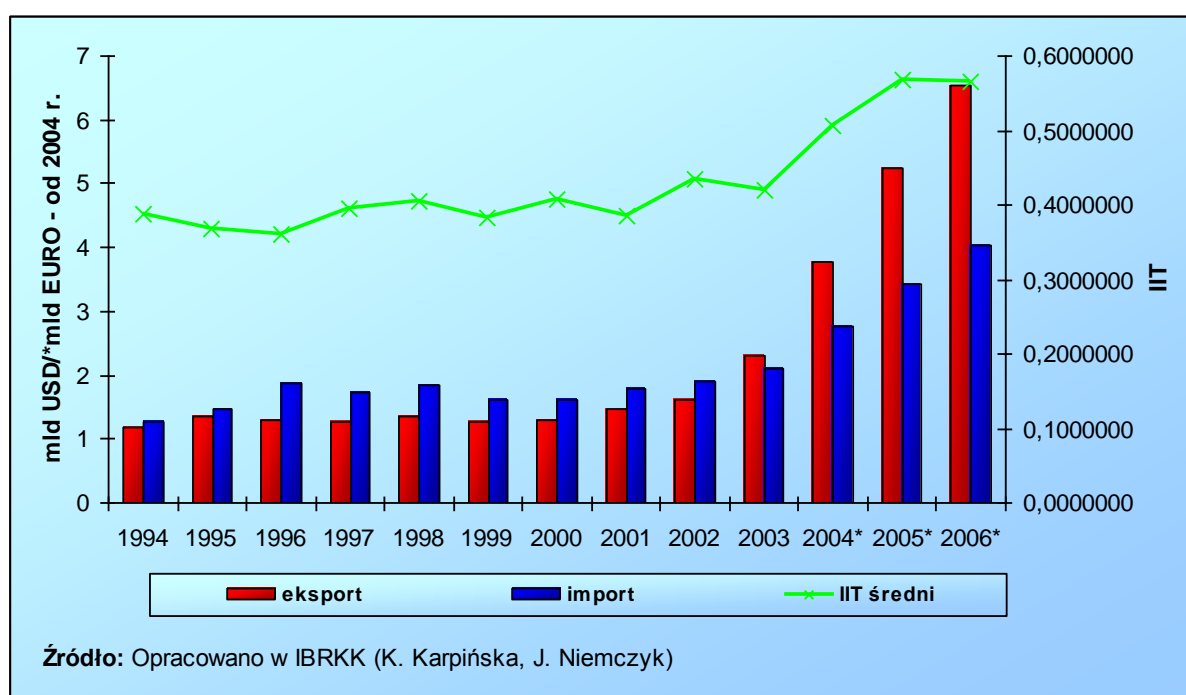
Tempo wzrostu eksportu rolno-żywnościowego było wyższe niż tempo wzrostu importu do Polski. W efekcie saldo w tym handlu wynosiło:

- **835,7** mln euro w 2004 r.,
- **1 628,2** mln euro w 2005 r.,
- **2 093,3** mln euro w 2006 r. oraz
- **1 553,6** mln euro w trzech kwartałach 2007 r. (**1 623.5** mln euro w takim samym okresie 2006 r.); **pogorszenie się salda handlowego wynika głównie ze spadku wartości eksportu**.

Warto podkreślić, że nadal rozwija się handel wewnątrzgałęziowy produktami rolno-żywnościowymi Polski z państwami unijnymi (**gdzie lokujemy ok. 75% eksportu rolno-żywnościowego** - 76,8% w 2006 r., 74,0% w 2005 r.), co jest dość istotnym gwarantem jego stabilizacji (**patrz załączony wykres**).

Wykres 1.

**Wskaźniki handlu wewnątrzgaleziowego (*intra industry trade* -IIT)
w handlu rolno-żywnościowym Polski z państwami Unii Europejskiej**



2. Drugi rok z rzędu istotnie rosną w Polsce ceny surowców rolniczych, roślinnych ze względu na duże zapotrzebowanie na zboża i oleiste do przerobu na biopaliwa, a tym samym rosną koszty produkcji surowców pochodzenia zwierzęcego. To powoduje:

- zanikanie korzyści pozyskiwanych w eksporcie z tytułu *renty zacofania*, wyrażającej się we względnie niskich cenach zbytu polskich produktów rolno-żywnościowych, eksportowanych np. na *drogie* rynki państw UE-15. Ceny wewnętrznego rynku rolno-żywnościowego w Polsce szybko osiągną poziom rynku unijnego (**co będzie bardzo dolegliwe dla konsumentów żywności oraz obniży popyt na produkty rolno-żywnościowe**); eksport rolno-żywnościowy stanie się mało opłacalny. Trzeba podkreślić, że względnie niskie koszty produkcji i ceny zbytu produktów rolno-żywnościowych w Polsce są obecnie głównym przyczynkiem wzrostu i rozwoju eksportu rolno-żywnościowego;
- przetwórcy i eksporterzy starając się utrzymać jako taką opłacalność eksportu, dążą do zakupu produktów rolno-żywnościowych (zwłaszcza surowców) po względnie niskich cenach, **co antagonizuje, upraszczając, producentów żywności i handlowców, w tym eksporterów rolno-żywnościowych (uogólniając destabilizuje sektor i rynek rolno-żywnościowy) i źle wróży na przyszłość**. Efektem destabilizacji sektora i wzrostu cen mogą być np. wahania w podaży surowców, konieczność ich co najmniej **doraźnego importu**. Jeśli sytuacja się nie zmieni, to **wiele podmiotów eksportujących produkty rolno-żywnościowe z Polski, zaczną się przestawiać na ich import. W ten sposób interesy producentów żywności (zwłaszcza rolników) i podmiotów handlu zagranicznego mogą stawać się coraz bardziej sprzeczne**, co zakłócać może przerób, zwiększać jego koszty i tym samym obniżać opłacalność eksportu;
- przedłużający się kryzys na polskim (ale i unijnym) rynku rolno-żywnościowym (co jest szczególnie niepokojące w sytuacji stale rosnących cen surowców rolno-żywnościowych na rynkach światowych oraz w sytuacji *bezradności Komisji Europejskiej wobec tego kryzysu*) może wymusić konieczność importu względnie tanich jeszcze surowców rolniczych typu GMO. **Warto podkreślić, że rosnące ceny surowców rolno-żywnościowych z pewnością są na rękę producentom i lobbystom żywności GMO**. W tej sytuacji trudno będzie obronić się Polsce przed *ofensywą żywności GMO*. Możemy być świadkami swoistej wojny na rynku światowym, w tym europejskim, *żywność naturalna – żywność GMO*.

3. Nadal umacniający się polski złoty, zwłaszcza w stosunku do USD, obniża opłacalność eksportu, a tym samym opłacalność produkcji rolno-żywnościowej w Polsce.

4. Pojawiają się ciągle nowe nisze na dane produkty rolno-żywnościowe eksportowane z Polski, np. na produkty mleczne w eksporcie na rynek chiński, produkty mięsne i słodyczne na rynek brytyjski, nasiona rzepaku na rynek niemiecki i inne. Niestety nie zawsze nowe nisze eksportowe odznaczają się dłuższą trwałością, czego przykładem jest załamanie się eksportu polskich przetworów mlecznych do Chin.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że zmienia się, dosłownie z roku na rok tempo wzrostu polskiego eksportu rolno-żywnościowego do niektórych państw unijnych. Świadczy to o niskiej stabilności tego eksportu. Np. w trzech kwartałach 2006 roku (w porównaniu do takiego samego okresu w 2005 roku) szczególny wzrost eksportu żywności z Polski odnotowano w odniesieniu do rynków – słoweńskiego (**105,1%**), litewskiego (**51,8%**), czeskiego (**45,8%**), łotewskiego (**31,1%**), słowackiego (**30,1%**), węgierskiego (**29,0%**).

Tymczasem w analogicznym okresie 2007 roku tempo wzrostu naszego eksportu rolno-żywnościowego na te rynki (w porównaniu do takiego samego okresu 2006 r.) zdecydowanie zmniejszyło na się na rzecz wzrostu tempa tego eksportu na rynki niektórych starych państw unijnych, np.:

- irlandzkiego (**90,6%**),
- austriackiego (**42,2%**),
- greckiego (**40,1%**),
- belgijskiego (**34,0%**),
- francuskiego (**31,5%**),
- brytyjskiego (**31,4%**).

Być może, **powyższe dane świadczą o zapoczątkowaniu procesu przeorientowywania się polskich przetwórców żywności i eksporterów na eksport na *bardziej wymagające* rynki zbytu starych państw unijnych.**

Oznaczałoby to, między innymi, zwiększenie się stopnia przetwarzania żywności przez polski przemysł rolno-spożywczy, a ponadto potwierdzałoby to rozwój wspomnianego handlu wewnątrzgałęziowego żywnością w obrotach w polskim handlu zagranicznym.

II. Wyzwania w zakresie rozwoju polskiego eksportu rolno-żywnościowego

Powyższa analiza wskazuje na główne wyzwania stojące przed polskimi przetwórcami i eksporterami żywności, między innymi na potrzebę:

- podtrzymywania względnie wysokiego tempa wzrostu eksportu rolno-żywnościowego, poprzez właściwą politykę rolną i eksportową (unijną i krajową),
- pilnego ustabilizowania rynku rolno-żywnościowego w ramach polityki rolnej (unijnej i krajowej),
- realizowania eksportu w warunkach *silnego złotego*,
- promocji eksportu rolno-żywnościowego, zwłaszcza na nowych rynkach zbytu.

Do innych wyzwań należy zaliczyć:

- przygotowanie się do realizacji eksportu rolno-żywnościowego bez wsparcia budżetowego (po zniesieniu refundacji eksportowych) przed 2013 rokiem,
- dalsze wspieranie rozwoju gospodarstw rolnych towarowych oraz przetwórstwa rolno-spożywczego (w celu dalszego zwiększania stopnia przetwarzania żywności),
- przygotowanie się do produkcji rolno-żywnościowej w warunkach niedoborów siły roboczej.

III. Szanse i zagrożenia w zakresie rozwoju polskiego eksportu rolno-żywnościowego

Szansę dla dalszego rozwoju i wzrostu polskiego eksportu zależą od dalszego rozwoju rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego. To z kolei zależy od wielkości inwestycji realizowanych w sektorze rolno-żywnościowym. Powinniśmy zatem optymalnie wykorzystać wsparcie strukturalne dla tego sektora, przewidziane w ramach PROW'u do 2013 roku. Po tym terminie środki na wsparcie sektorów rolno-żywnościowych państw unijnych (w tym środki na bezpośrednie wsparcie dochodów rolniczych)

Na obecnym etapie rozwoju społecznego, **Polska odznacza się względnie dużą zbiorowością bardzo witalnych podmiotów produkcyjnych i usługowych**, co jest ważnym przyczynkiem do ich dalszego rozwoju i rozwoju sektora produkcji i rynku rolno-żywnościowego, jeśli realizować będziemy właściwą politykę rolną i handlową.

Niestety, widoczne są z jednej strony biorąc (już zasygnalizowane powyżej), ewidentne zagrożenia dla rozwoju polskiego eksportu rolno-żywnościowego. Do szczególnie istotnych należy zaliczyć, naszym zdaniem:

- rosnące koszty produkcji rolno-żywnościowej, a tym samym ceny żywności,
- „drogi złoty”, zwłaszcza w stosunku do USD,
- ciągle niepewna pełna dostępność rynku rosyjskiego,
- perspektywa zlikwidowania refundacji wywozowych,
- i oczywiście wiele innych.

Niestety z drugiej strony biorąc, widoczna jest bezradność wspólnej polityki rolnej UE, a tym samym bezradność polityk rolnych poszczególnych państw unijnych w zakresie regulacji i rozwiązywanie problemów produkcji i rynku rolno-żywnościowego oraz w zakresie zbudowania silnej i konkurencyjnej pozycji Europy na światowym rynku żywnościowym.